Pomaganiem spłaca dług. Strażak został liderem Szlachetnej Paczki

data aktualizacji: 2021.09.28 autor: Joanna Młynarczyk



– Pomaganie mam we krwi – przyznaje Waldemar Ślesiński. – Kiedyś ktoś mi bezinteresownie pomógł, teraz spłacam ten dług – dodaje lider Szlachetnej Paczki. (fot. Joanna Młynarczyk)

48-letni Waldemar Ślesiński pokieruje pracami wolontariuszy ze Skierniewic w tegorocznej edycji akcji. Potrzebuje jednak wsparcia, szuka wolontariuszy.

Skierniewice długo czekały na lidera, który zechciałby pokierować w mieście akcją Szlachetnej Paczki. Wreszcie jest! Akcją w mieście pokieruje Waldemar Ślesiński.

– *Działam w Szlachetnej Paczce od czterech lat, byłem wolontariuszem, a w ubiegłym roku pracowałem jako zastępca lidera na region łowicki* – przyznaje Waldemar Ślesiński. – *Pokierowanie akcją w Skierniewicach będzie dla mnie wyzwaniem, bo to nowy rejon, nowi ludzie* – zwraca uwagę.

Kiedy dowiedział się, że w Skierniewicach jest problem z liderem, nie zastanawiał się. Zgłosił się.

– *Mam tylko nadzieję, że wystarczy mi czasu* – mówi nowy lider.

Do pracy przystąpił od razu.

– *Rozwozimy zgody dla rodzin po szkołach, GOPS-ach, MOPS-ach, szukamy instytucji, które wskazałyby nam potrzebujących. Pilnie szukamy też chętnych wolontariuszy do pracy* – apeluje Waldemar Ślesiński.

Jak słyszymy, na razie w rejonie skierniewickim, udział w akcji zgłosiło 9 osób, a przydałoby się jeszcze kilka.

– *Zgłaszają się, rejestrują na stronie internetowej, a gdy dowiadują się ile czeka pracy, nie odbierają telefonów, to niepoważne* – zwraca uwagę.

Dlaczego cztery lata temu sam wszedł do Paczki?

– *Trochę pozazdrościłem koledze, wysłałem swoje zgłoszenie i wkrótce zadzwoniono do mnie* - mówi.

Nim zdecydował się na udział w akcji minął rok. Praca społeczna spodobała mu się.

– *Pomaganie przynosi ogromną satysfakcję, a poza tym poznajemy ludzi takich jak my, którzy chcą pomagać. Poza tym Paczka pozwala docenić to, co mamy sami. Ludziom brakuje rzeczy dla nas oczywistych – nie mają prądu, ciepłej wody, ani czym napalić w piecu. Do tego są samotni, opuszczeni, schorowani. Wiele rodzin wstydzi się przyznać, w jakiej jest sytuacji* – opowiada Waldemar Ślesiński.

Źródło: https://eglos.pl/aktualnosci/item/39364-pomaganiem-splaca-dlug-strazak-zostal-liderem-szlachetnej-paczki